



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Już się rozpoczęła

SPRZEDAŻ OBLIGACJI

4% Państwowej Pożyczki Premjowej

Dnia 6-go Listopada 1920 r.

będzie wylosowana z pośród tej ilości obligacji, jaka istotnie oddana została do sprzedaży

PIERWSZA MILJONOWA PREMJA

wypłacana wygrywającemu **bez jakichkolwiek potrąceń**
nie później niż w 14 dni od daty przedstawienia odnośnej obligacji

Lokata oszczędności i kapitału w obligacjach 4% Państwowej Pożyczki Premjowej, jest racjonalnem, celowem i korzystnem zabezpieczeniem gotówki.

Obligacjami tej pożyczki można posługiwać się jak gotówką, składając je w pełnej wartości nominalnej, jako: wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, kaucje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo przewiduje składanie kaucji pieniężnych.

Kuponami tej pożyczki można płać cła i podatki państwowe. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i Poczta Kasa Oszczędności będą przyjmowały bez żadnej opłaty na przechowanie Obligacje 4% Państwowej Pożyczki Premjowej, aby uchronić posiadaczy przed pożarem, kradzieżą lub zgubą obligacji.

Przy wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej

4% Państwowa Pożyczka Premjowa będzie przerachowana

po kursie o 10% wyższym

od kursu ustalonego dla wymiany znaków obiegowych.

W każdą sobotę w ciągu pierwszych dwudziestu lat

będzie wylosowywana jedna wygrana w kwocie

MILJONA MAREK POLSKICH.

Do pierwszego ciągnięcia

CENA OBLIGACJI TYLKO 1,000 Mk.

bez doliczania odsetek.

Teatr „ODEON”.

Największa Sensacja Wszechświata!

6-ta Serja

słynnego obrazu

„WŁADCZYNI ŚWIATA”

pod tytułem:

MILJARDERKA

Komedja dramatyczna w 6-ciu aktach.

W roli tytułowej **MIA MAY** Rzecz dzieje się w New-Yorku.

Ze względu na artystyczną wartość obrazu — Wejście dla młodzieży dozwolone.

Nasi przyjaciele i wrogowie.

Liga Narodów okazuje się tworem poronionym. Nie jest to owa wymarzona przez pacyfistów moc nad moce, władna uczynić w świecie sprawiedliwość i oprzeć stosunki międzynarodowe na niedwuznacznych podstawach poszanowania praw ludów. W stosunkach między narodowych nadal ujmowana się na każdym kroku panowanie przemocy, nagłanie najżywotniejszych interesów państw słabszych do celów polityki egzystencyjnej potentatów świata.

Liga Narodów pomija przy regulowaniu stosunków z sąsiadami przedewszystkiem te wielkie mocarstwa, które ją stworzyły, i, oczywiście stawiając ją będąc zawieszona, o ile to z tych czy innych względów będzie dla nich wygodniejsza. Opiekunka „małych ludów” nic nie ma do powiedzenia w sprawie „ludu irlandzkiego” wiodącego bój rozpaczny o wolność z największą potęgą świata. Liga Narodów również nie inlecia została przez Francję przy zawieraniu konwencji militarnej z Belgją.

Rzecz prosta, trzeba być naiwnym, aby się w polityce gorszyć tego rodzaju niekonsekwencją. Należy stwierdzić za prosto, na zimno, fakt, że idea rozstrzygnięcia zatargów międzynarodowych przez najwyższą instancję w rodzaju Ligi Narodów, instancję, wyposażoną we wszelkie środki egzekutywy, jeszcze nie dojrzała.

Równocześnie zaś należy zastosować się do sytuacji, której zmienić nie możemy, i za pomocą szeregu przemyśleń zabezpieczyć egzystencję państwa przed zamachami z zewnątrz.

Stosuje się to przedewszystkiem do państwa polskiego, otoczonego zewsząd przez żywy wrogi. Oczywiście bowiem, że przy dzisiejszym układzie stosunków europejskich sami na dalszy dystans niebezpieczeństwom czoła stawiać nie potrafimy.

W tych warunkach obejrzeć się należy ze przyjaciółmi. Szukać ich należy wśród tych państw, których wytyczne w polityce zbiegają się z naszymi. I odwrotnie—wrogiem naszym zawsze będzie państwo, którego dążenia w ten czy inny sposób krzyżujemy, choćby to były aspiracje z punktu widzenia idealnej sprawiedliwości międzynarodowej jak najbardziej potępialne godnie.

Z tych założeń wychodząc łatwo rozróżnimy naszych przyjaciół i wrogów w dobie dzisiejszej. Do przyjaciół możemy zaliczyć możemy dziś Francję i Belgję, a to ze względu na wspólne niebezpieczeństwo germańskie. Państwo niemieckie ugięło się pod ciążą niemieckiego, ale 80 milionowa zwarta masa niemieczyny żyje i niewątpliwie prędzej czy później dźwignie państwo z upadku. Niemcy odrodzone a nie wyrzekające się rewindykacji utraconych obszarów—oto cement, który trwałego stać niezapewni. Belgję i Francję, pośrednio zaś innych państw europejskich, a w pierwszym rzędzie—Anglię, Czeszczołowa] i 10.

zachowaniem się w czasie ostatniej inwazji bolszewickiej świetnie zilustrowali bajkę Krasickiego o zającach, ściganym przez charty. Szczęściem naród polski bynajmniej zającem nie jest, choć „serdeczni przyjaciele” odmówili mu poparcia.

Do tych przyjaciół zaliczyć należy przedewszystkiem Anglię i Rumunię. Co do Anglii—naczelną dewizą jej polityki jest owo słynne „divide et impera”. Anglia nie znieśnie na kontynencie żadnej większej potęgi, która by w jakikolwiek sposób krzyżowała jej plany lub zagrażała jej supremacji. Z tych właśnie pobudek wyprzedziła osławioną „Liga Courzona”. Możemy być bezwzględnie pewni, że Anglia w dalszym ciągu czynić będzie wszystko, by do rozrostu Polski i ustalenia jej potęgi nie dopuścić.

Z innych względów wypływa nieprzychylnie stanowisko Włoch do Polski, ale skutkiem tenże dążenie do zamknięcia państwa polskiego w ciasnych granicach etnograficznych, ulemożliwiających normalny jego rozwój i rozkwit.

Wrogów widzimy jasno. Rosja sowiecka jest naszym wrogiem, ponieważ tamujemy jej drogę do Europy Zachodniej. Rosja przysła—pobolszewicka—najprawdopodobniej będzie również naszym wrogiem, o ile nie odcyścił się doszczętnie z grzechów przeszłości w plomienach najstraszniejszej z rewolucji, o ile nie odda się wreszcie pozytywnej pracy wewnętrznej nad swem odrodzeniem, o ile nie wyrzeknie się nienasyconej, wiekowej żądzy zaborów.

Niemcy. Zbyteczna się o nich rozwodzić.

Do galerii wrogów naszych dochodzą: Litwa i Czechy. Żądza nienaturalnego rozrostu koszmarnych narodów ościanych pcha oba te nowotwory państwowe do urprawiania polityki najszeleńszych, najgubniejszych w skutkach awantur. Ale, miejmy nadzieję, niedaleka przyszłość otworzy obu tym małym ludom oczy, dowiedzą się, że tylko w oparciu się o Polskę jest gwarancja ich spokojnego istnienia i rozwoju.

Być może nastąpi porozumienie i dobre stosunki sąsiedzkie również pomiędzy Polską a przyszłą Rosją demokratyczną. Ale wiecznym niebezpieczeństwem pozostać dla nas na „zawiesz Niemcy. Przeludnione i doprowadzone do upadku, nie mające ujęcia dla przyszłego rozrostu i ekspansji staną się wieczną „groźbą” nie tylko dla nas, lecz i dla całej Europy.

Może to uczynić tylko Entente, skierowując narastającą energję niemiecką poza obręb Europy. Uczynić to powinna przedewszystkiem Francja i Anglia. Od sposobu i szybkości rozwiązania tej kwestji przedewszystkiem zależy trwałość pokoju europejskiego i bezpieczeństwo sąsiednich państw: Francji, Belgji i Polski, pośrednio zaś innych państw europejskich, a w pierwszym rzędzie—Anglię, Czeszczołowa] i 10.

Układ kolejowy z Czechami.

Wydział prasowy ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

Delegacja polska, wysłana do Pragi w celu uregulowania spraw kolejowych, wynikłych wskutek podziału Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, powróciła do Warszawy zawarwszy odpowiednią umowę.

Jako stacje pograniczne ustanowiono Plotowice na linii Kraków—Bogumín—Przerów i Cieszyn na linii Bielsko—Cieszyn—Frydek. W obu tych stacjach granicznych, położonych na terytorjum czesko-słowackim, służbę ruchu i służbę telefoniczną pełnić będą pracownicy czesko-słowaccy także dla kolei polskich, według polskich przepisów i w języku polskim.

Wszystkie pociągi polskie dojeżdżają do wymienionych stacji granicznych, ponadto na linii Kraków—Bogumín—Przerów będą narazie polskie parowozy, obsługiwane przez polski personel, prowadzić pociągi pospieszne i osobowe aż do Bogumína.

Na stacjach tych będzie umieszczony polski personel potrzebny dla służby wagonowej; ponadto w Cieszynie na dworcu towarowym urządził polskie koleje własne kasy dla ruchu towarowego z

Polski do Cieszyna i odwrotnie i dla ruchu tranzytowego przez Czecho-Słowację do Polski.

Ruch towarowy i bagażowy z Polski do Cieszyna przez Goleiszów i Cieszyn czeski, oraz do gmin polskich: Jaworzynka, Konłaków i Istebna przez Jablonków odbywać się będzie bez rewizji celnej, a tylko pod kontrolą celną.

Odpowiednio do ustawień dla ruchu tranzytowego przyjęto zasady, zawarte w traktatach pokojowych, z tem, że transporty te będą się odbywać bez niepotrzebnej zwłoki i że w tym celu wszelkie formalności celne i kolejowe będą jak najszybciej załatwione.

Na stacji Cieszynie czeskim umieszczony będzie obok urzędu celnego czeskiego także urząd celny polski. Odpowiednio do dokumentów podróży będą dla Cieszyna i gmin Jaworzynka, Konłaków i Istebna stosowane zasady dla małego ruchu granicznego, przymem dla Cieszyna z pewnymi ułatwieniami co do okresu ważności tych dokumentów. Dla funkcjonarjuszów państwowych, wykonywujących służbę lub inspekcję w stacjach pogranicznych przyniesiono dalsze ułatwienia.

Załatwienie należy, że polską delegację przyjmowano w Pradze ze strony ministerjum spraw zagranicznych gościnnie i uprzejmie.

Pościg za rozbitymi dywiz. soweck. Na Suwalszczyźnie akcja wstrzymana.

Warszawa. Komunikat sztabu gen. Jędrzejka z d. 1 paźd.

Wojak polski z wd. 0 Grodna oddzielił nasze bez kontaktu z nieprzyjacielem dotary do linii rzeki Uły.

Pościg rozbitych w walkach pod Lidą dywizji sowieckich w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie. Dnia 30.9 grupa pułkownika Dąb Biernackiego dochodziła do Nowogródka.

Zdobycy 11 armij z okresu od 20—30 ub. m. wzrosła do cyfry 25 tysięcy jeńców, 100 dział.

Pod Baranowiczami oddziały poznańskie wzięły 1000 jeńców i zdobyły 36 kar. masz. Na południu od Prypeci sytuacja bez ważniejszych zmian.

W rejonie Suwałk i Sejń za obopólną zgodą wstrzymano wszelką akcję.

Naczelne dowództwo wojsk polskich sztabu generalnego.

Z komunikatu powyższego wynika, że Litwinj wobec decydujących zwycięstw polskich uznali za stosowne nie awanturować się dalej.

To rozsądne stanowisko doprowadziło do wstrzymania słabej zresztą akcji bojowej w Suwalszczyźnie. Natomiast wojska polskie posuwają się nadal w kierunku Wilna i to, jak zaznacza komunikat—bez kontaktu z nieprzyjacielem.

Równocześnie wojska polskie posuwają się szybciej w rejonie na wschód od Szczary. Dowodził to, że wszelki opór bolszewików na północ od Prypeci został całkowicie złamany i dowództwo polskie, powodując się względami strategicznymi, może wybrać dogodną strategję godniejszą linję bojową przed nastąpieniem nieuchronnej dłuższej przerwy w operacjach wojennych.

Targi Joffego o granice Polski.

Warszawa. Z Rygi telegrafują do Kurjera Porannego pod datą dnia 29 września:

Pierwsze posiedzenie głównej komisji przyniosło niespodziankę. Joffe daje Polsce bardzo mało poza linią Courzona. Metodą jego jest targować się. Według Joffego wchodzą granica na przebiegającej przez Brześć Litewski, Kamieniec Litewski a potem wzdłuż Świsłoczy do jej ujścia do Niemna. Dalej domaga się Joffe

nepodległości Galicji wschodniej. Względem kulturalnych żądań polskich, zachęcając się Joffe bardzo opornie nawet jeżeli nie sprzeżliwiał się one rosyjskiemu porządkowi sowieckiemu. Staje się widocznym, że w kniesjach postępują bolszewicy zupełnie inaczej niż na posiedzeniach publicznych. Jak się korespondent dowiaduje Anglia jest staraniem, aby przemieść rokowania do Londynu. Powodem tego zamiaru jest sprawa Litwy i

Teatr „ODEON”.

Program od czwartku 30-go Września do środy 6-go Października 1920 r.

Największa Sensacja Wszechświatowa!

6-ta Serja

słynnego obrazu

„WŁADCZYNI ŚWIATA”

pod tytułem:

MILJARDERKA

Komedja dramatyczna w 6-ciu aktach.

W roli tytułowej **MIA MAY** Rzecznik dzieje się w New-Yorku.

Ze względu na artystyczną wartość obrazu — Wejście dla młodzieży dozwolone.

Nasi przyjaciele i wrogowie.

Liga Narodów okazuje się tworem ponornym. Nie jest to owa wymarzona przez pacyfistów moc nad moce, władna uczynić w świecie sprawiedliwość i oprzeć stosunki międzynarodowe na nieluzdowych podstawach poszanowania praw ludów. W stosunkach międzynarodowych nadal ujmawia się na każdym kroku panowanie przemocy, naginanie „najwytworniejszych interesów państw słabszych do celów politycznych egotystycznych potentatów świata.

Liga Narodów pomija przy regulowaniu stosunków z sąsiadami przewidywania te wielkie mocarstwa, które ją stworzyły, i, oczywście pomijając ją będą zawsze, o ile to z tych czy innych względów będzie dla nich wygodniejsze. Opiekunka „małych ludów” nie niema do powiedzenia naprz. w sprawie „ludu irlandzkiego, wiodącego bój rozpaczny o wolność z największą potęgą świata. Liga Narodów również po inlektu została przez Francję przy zawieraniu konwencji militarnych z Belgią.

Rzecz prosta, trzeba być naiwnym, aby się w polityce gorszyć tego rodzaju niekonsekwencją. Należy stwierdzić prosto, na zimno, fakt, że idea rozstrzygnięcia zatargów międzynarodowych przez najwyższą instancję w rodzaju Ligi Narodów, instancję, wyposażoną we wszelkie środki egzekutywy, jeszcze nie dojrzała.

Równocześnie zaś należy zastosować się do sytuacji, której zmienić nie możemy, i za pomocą szeregu przykładów zabezpieczyć egzystencję państwa przed zamachami z zewnątrz.

Stosuje się to przedewszystkiem do państwa polskiego, otoczonego zewsząd przez żywy wrogi. Oczywiście bowiem, że przy dzisiejszym układzie stosunków europejskich sami na dalszy dystans niebezpieczeństwu czoła stawić nie potrafimy.

W tych warunkach obejrzeć się należy ze przyjaciółmi. Szukać ich należy wśród tych państw, których wytyczna w polityce zbliżają się z naszymi. I odwrotnie—wrogiem naszym zawsze będzie państwo, którego dążenia to były inny sposób krzyżujemy, choćby to był inny sposób krzyżujemy, choćby to był inny sposób z punktu widzenia idealnej sprawiedliwości międzynarodowej jak najbardziej potępienia godne.

Z tych założeń wychodząc i wrogów różnymi naszymi przyjaciółmi i wrogów dobie dzisiejszej. Do przyjaciół pewnych zaliczyć możemy dals Francję i Belgię, a to ze względu na państwo niebezpieczeństwo germańskie. Wątpliwo niebezpieczeństwo się pod ciosami i ostabło, ale 80 milionowa zwarta masa niemieczyzny żyje i niewątpliwie przeżyje czy później dziwnie a nie wyzyskując się rewindykacji utraconych obszarów—oto cement, który trwał się stać niezawodnym spoidłem światego sojuszu polsko-francusko-belgijskiego.

Posiadamy jeszcze sprzymierzeńców—przyjaciół specjalnych kategorii, którzy

zachowaniem się w czasie ostatniej inwazji bolszewickiej świetnie zilustrowali bajkę Krasickiego o zającu, ściganym przez charty. Szczęściem naród polski bynajmniej zającem nie jest, choć „serdecznie przyjaciele” odmówili mu poparcia.

Do tych przyjaciół zaliczyć należy przedewszystkiem Anglię i Rumunię. Co do Anglii—naczelna dewiza jej polityki jest owo słynne „divide et impera”. Anglia nie znieleła na kontynencie żadnej większej potęgi, którą by jakikolwiek sposób krzyżowała jej plany lub zagroziła jej supremacji. Z tych właśnie pobudek wypłynęła ostawiona „linja Courzona”. Możemy być bezwzględnie pewni, że Anglia w dalszym ciągu czynić będzie wszystko, by do wzrostu Polski i ustalenia jej potęgi nie dopuścić.

Z innych względów wypływa nieprzychylnie stanowisko Włoch do Polski, ale skutek tenże: dążenie do zamknięcia państwa polskiego w ciasnych granicach etnograficznych, uniemożliwiających normalny jego rozwój i rozkwit.

Wrogów widzimy jasno. Rosja sowiecka jest naszym wrogiem, ponieważ temujemy jej drogę do Europy Zachodniej. Rosja przyniesła—pobolszewicka—najprawdopodobniej będzie również naszym wrogiem, o ile nie oczyszcili się doszczętnie z grzechów przeszłości w płomieniach najstraszniejszej z rewolucji, o ile nie odda się wreszcie pozytywnej pracy wewnętrznej nad swym odrodzeniem, o ile nie wyrzeknie się nienasyconej, wiekowej żądzy zaborów.

Niemcy. Zbyteczna się o nich rozwodzić.

Do galerii wrogów naszych dochodzą: Litwa i Czechy. Żądza nienaturalnego wzrostu kosztem narodów osłabionych pcha oba te nowotwory państwowe do urzawiania polityki najszaleńszych, najgłupszych w skutkach awantur. Ale, niemy nadziej, niedaleka przyszłość otworzy obu tym małym ludom oczy, dowiedzie im, że tylko w spokojną listnien i rozwoju.

Może może nastąpi porozumienie i dobre stosunki sąsiadkie również pomiędzy Polską a przysiężą Rosją—demokratyczną. Ale wiecznym niebezpieczeństwem pozostaną dla nas na jawne Niemcy. Przeludniona i doprowadzona do upadku, nie mając ucieczki dla przyszłego wzrostu i ekspansji staną się wieczną „groźbą” nie tylko dla nas, lecz i dla całej Europy.

Temu zapobiedz nie możemy. Może to uczynić tylko Ententa, skierująca narastającą energię niemiecką poza obręb Europy. Uczynić to powinna przedewszystkiem Francja i Anglia. Od sposobu i szybkości rozwiązania tej kwestji przedewszystkiem zależy trwałość pokoju europejskiego i bezpieczeństwo sąsiednich państw: Francji, Belgii i Polski, pośrednio zaś innych państw europejskich, a w pierwszym rzędzie—Anglii. Człostochowa 31 | 10. W.

Układ kolejowy z Czechami.

Wydział prasowy ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

Delegacja polska, wysłana do Pragi w celu uregulowania spraw kolejowych, wynikłych wskutek podziału Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, powróciła do Warszawy zawarwszy odpowiednią umowę.

Jako stacje pograniczne ustanowiono Piotrowice na linii Kraków—Bogumin—Przerów i Cieszyn na linii Bielsko—Cieszyn—Frydek. W obu tych stacjach czesko-słowackim, służbę ruchu i służbę telefoniczną pełnić będą pracownicy czesko-słowaccy także dla kolei polskich, według polskich przepisów i w języku polskim.

Wszystkie pociągi polskie dojeżdżają do wymienionych stacji granicznych, ponadto na linii Kraków—Bogumin—Przerów będą narazie polskie parowozy, obsługiwane przez polski personel, prowadzić pociągi pośpieszne i osobowe aż do Bogumina.

Na stacjach tych będzie umieszczony polski personel potrzebny dla służby wagonowej; ponadto w Cieszynie na dworcu towarowym urządziła polskie koleje własne kasy dla ruchu towarowego z

Polski do Cieszyna i odwrotnie i dla ruchu tranzytowego przez Czecho-Słowację do Polski.

Ruch towarowy i bagażowy z Polski do Cieszyna przez Golezów i Cieszyn czeski, oraz do gmin polskich: Jaworzynka, Koniaków i Istebna przez Jablonków odbywać się będzie bez rewizji celnej, a tylko pod kontrolą celną.

Odpowiednio do uławień dla ruchu tranzytowego przyjęto zasady, zawarte w traktatach pokojowych, z tem, że transporty te będą się odbywać bez potrzebnej zwłoki i że w tym celu wszelkie formalności celne i kolejowe będą jak najszybciej załatwione.

Na stacji Cieszynie czeskim umieszczony będzie obok urzędu celnego czeskiego także urząd celny polski. Odpowiednio do dokumentów podróży będą dla Cieszyna i gmin Jaworzynka, Koniaków i Istebna stosowane zasady dla całego ruchu granicznego, prztem dla Cieszyna z pewnymi uławieniami co do okresu ważności tych dokumentów. Dla funkcjonariuszów państwowych, wykonujących służbę lub przyszkolenie w stacjach pogranicznych przyniesano dalsze uławienienia.

Zauważać należy, że polską delegację przyjmowano w Pradze ze strony ministerjum spraw zagranicznych gościnnie i uprzejmie.

Pociąg za rozbitymi dywiz. sowieck. Na Suwalszczyźnie akcja wstrzymana.

Warszawa. Komunikat sztabu gen. Wojsk polskich z d. 1 paźd.

Na północ-wschód od Grodna oddziały nasze bez kontaktu z nieprzyjacielem dotarły do linii rzeki Uły.

Pociąg rozbitych w walkach pod Lidą dywizji sowieckich w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie. Dnia 30.9 grupa pułkownika Dąb Biernackiego dochodziła do Nowogródka.

Zdobycz II armij z okresu od 20—30 ub. m. wzrosła do cyfry 25 tysięcy jeńców, 100 dział.

Pod Baranowiczami oddziały poznańskie wzięły 1000 jeńców i zdobyły 36 kar. masz. Na południu od Prypeci sytuacja bez ważniejszych zmian.

W rejonie Suwałk i Sznaj za obopólną zgodą wstrzymano wszelką akcję.

Naczelne dowództwo wojsk polskich sztabu generalnego.

Z komunikatu powyższego wynika, że Litwinj wobec decydujących zwycięstw polskich uznali za stosowne nie awanturować się dalej.

To rozważne stanowisko doprowadziło do wstrzymania słabej zresztą akcji bojowej w Suwalszczyźnie. Natomiast wojska polskie posuwają się nadal w kierunku Wilna i to, jak zaznacza komunikat—bez kontaktu z nieprzyjacielem.

Równocześnie wojska polskie posuwają się szybko w rejonie na wschód od Szczary. Dowodzi to, że wszelki opór bolszewików na północ od Prypeci ostał całkowicie złamany i dowództwo polskie, powodując się względami strategicznymi, może wybrać dogodną, najwygodniejszą linię bojową przed nastąpieniem niechybnej dłuższej przerwy w operacjach wojennych.

Targi Joffego o granice Polski.

Warszawa. Z Rygi telegrafują do Kurjera Porannego pod datą dnia 29 września:

Pierwsza posiedzenie głównej komisji przyniosło niespodziankę. Joffe daje Polsce bardzo mało poza linią Courzona. Metoda jego jest targowa się. Według Joffego wschodnia granica ma przebiegać przez Brzeź Litewski, Kamieniec Litewski a potem wzdłuż Swisloczy do jej ujścia do Niemna. Dalej domaga się Joffe

niepodległości Galicji wschodniej. Względem kulturalnych żądań polskich, zachowuje się Joffe bardzo opanie nawet jeżeli nie sprzeciwiają się one naszymu porządkowi sowieckiemu. Staje się widocznym, że w komisiach postępują negocjacje zupełnie inaczej niż na posiedzeniach publicznych. Jak się korrespondowuje Anglię. Czyli starami, aby przemieścić rokowania do Londynu. Powodem tego zamiaru jest sprawa Litwy i

Teatr PARYSKI

Program od środy 29 września do niedzieli 3 października r. b. włącz.

Dla młodzieży dozwolonej

V-ta SERJA

i dokończenie

V-ta SERJA

„CZERWONY AS”

MARJA WALCAMP.

Zjawisko filmowe, Królowa techniki kinematograficznej, oszałamia gra. Tchu złapać nie można. Trwoży, zachwyca, olśniewa, to szalona wizja nieprawdopodobieństw. Epizod XIV Płonący dom, — XV Piekielna jazda, — XVI Tryumf Wirginji. Każdy miłośnik rzeczywistych sensacji, jakie może dać Kino—obejrzy ten obraz z zachwytem i długo pamiętać będzie wśród jak szalonych trudności, walczyła dzielna amerykanka prześladowana przez wrogów o dobro swej Ojczyzny.

NAD PROGRAM:

Karolek czarna ręka wspaniała farsa.

Teatr PARYSKI

Program od poniedziałku 4 do czwartku 7 października r. b. włącznie.

Dla młodzieży dozwolone.

BURZA

dramat o silnym nastroju w 4 częściach włoskiej wytwórni „Latina Ars“ z wybitną i piękną gwiazdą ekranu

Fabienne Fabrège

w roli głównej.

NAD PROGRAM:

Zareczyny Hipsia przewyborna farsa w 2 częściach paryskiej wytwórni „Gaumont“ z nieporównanym komikiem **Marcel Levesque.**

Wojskowe Kino

„Legun”

Ceny miejsc: Krzesło 10, łóże 12 mk. żołnierze do krzeseł 6 mk.

Program od czwartku 30 września do niedzieli 3 października włącznie.

Do milczącej mogiły

Tragedja primabaleriny w 6-ciu częściach.

UWAGA: Ostatni seans o godz. 9 m. 30.

Słynna tancerka

Lucja d'Ambro

w roli głównej.

Po powrocie z Warszawy polecam

NAJŚWIEŻSZE MODELE KAPELUSZY DAMSKICH oraz GALANTERJE
NECEL, III Aleja № 48.

Dr. Włodzimierz Lipiński

b. naczelnny lekarz szpitala wenerycznego w Łucku
przyjmuje codziennie od 8-9 i pół rano i od 6-8 wiecz.
z chorób skórnych i wenerycznych
Kilińskiego 4
w mieszkaniu D-ra Purskiego.

Dr. D. Szenkier

z Warszawy
choroby chirurgiczne i urologiczne
przyjmuje od 4-6.
ul. Panny Marji № 30.

Lekarz-Dentysta

Michał Grejniec

ulica Panny Marji № 10.
Telefon 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Dr. Stefan Kon

specjalność:
akuszerka i choroby kobiece
ul. Kościuszki 16.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

ul. Panny Marji Nr. 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.
Poniedziałek od 12-1 w południe.

Dr. Wl. Kahl

choroby kobiece, akuszerka,
wewnętrzne
Przyjmuje od 1-3 i od 4-5
ulica Dąbrowskiego 5 (Szklana) II piętro.

Odciski, brodawki

szybko usuwa
„VEROL”
z kognitkami
w wszystkich aptekach i składach
chemicznych. Skład główny: Hurtownie
Wielceleń Aptek.

Ważne dla Pań!

Przy sklepie galanteryjnym i konfekcyjnym
ul. Aleja - 7,
pracownia sukien, bluzek i bielizny najnowszych
fasonów z własnych i powierzonych
materiałów.
M. Perelmutter.

Cement i Gips

Firma H. IMICH w Częstochowie
II Aleja № 16.

Polecam:
świeży transport Cementu i Gipsu
sprzedaż hurtowa beczkami.

Kursy Buchalteryjne

E. Zalcmanówny

w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 7.
Wykłady rozpoczną się 15 Października r. b.
Zapisy codziennie
od g. 2 do 5 po południu.

Ostrzeżenie.

Z dniem 1 grudnia nastąpią pewne zmiany w obsłudze cmentarza należącego do Parafji św. Zygmunta, a zatem jeżeli kto z interesujących ma dotąd nie załatwione rachunki z Dozorcą cmentarza winien je uregulować do wyżej oznaczonego terminu.

Zarząd Cmentarza Dozoru Kościelnego Parafji św. Zygmunta.

Tuszcz

do maszyn „Tovotto” jeźni, smar do osi, smar do wózków. Olej maszynowy, cylindrowy i automobilowy, sadza do czyszczenia pieców, grafit. Cegła i glina ogniotrwała, płyty piekarskie, gips, tygle grafitowe, tarcze szmerglowe, węgiel drzewny, sprzedaje w katdej ilości D. Berkowicz

Częstochowa, Fabryczna 5, skład Kościuszki 44.



STROICIEL

Fortepjanów i Pianin

T. Tyflewski

Wały № 14.

Pośredniczy przy sprzedaży i kupnie takich.